

Sygn. akt I ACa 610/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Ryszał
Sędziowie:	SA Danuta Jezierska (spr.) SA Edyta Buczkowska-Żuk
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Gołtsche

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa T. E. T.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o stwierdzenie nieważności uchwał

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt VIII GC 177/12

***I. oddala apelację,***

***II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2075,52 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

***Danuta Jezierska Dariusz Ryszał Edyta Buczkowska-Żuk***

***Sygn. akt I ACa 610/13***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie stwierdził nieważność: 1) uchwały objętej punktem 4 protokołu Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zatwierdzenia porządku obrad, 2) uchwały objętej punktem 10.1. protokołu Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie upoważnienia Zarządu do zapewnienia finansowej stabilizacji Spółki, 3) uchwały objętej punktem 10.2. protokołu Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 13 grudnia 2011 r.

w sprawie upoważnienia Zarządu do nabycia praw na rzecz (...) zgodnie z zawartą Umową o rozwój projektów oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7097 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie projektowania i eksploatacji elektrowni i elektrowni wiatrowych oraz importu, eksportu i sprzedaży energii elektrycznej, urządzeń energetycznych, projektowania i eksploatacji sieci energetycznych oraz doradztwa inwestycyjnych dla podmiotów krajowych i zagranicznych. Kapitał zakładowy spółki wynosi 51.000 zł, dzieli się na 170 równych i niepodzielnych udziałów po 300 zł. Wspólnikami spółki są (...) spółka akcyjna posiadająca 136 udziałów w kapitale zakładowym oraz T. T. posiadający 34 udziały w kapitale zakładowym pozwanej.

1 listopada 2006 r. (...) zawarła z (...) umowę zlecenia, na mocy której pozwana wykonać miała na rzecz (...) szereg usług dotyczących zbadania i pozyskania rynku w Polsce odnośnie przyszłej budowy parków wiatrowych. W ramach tej umowy pozwana zobowiązała się między innymi do świadczenia na rzecz swojego udziałowca usług informacji prawnej, doradztwa w zakresie zarządzania finansami, doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania, rozpoznania możliwości uzyskania dotacji, nawiązania kontaktów ze związkami, urzędami, rzecznikami, usług badania rynku i opinii publicznej, wstępnego wyboru lokalizacji odpowiednich dla projektów parków wiatrowych, nawiązania kontaktów z gminami, posiadaczami działek, urzędami, zapewnienia strategicznych możliwości podłączenia sieci, opracowania harmonogramów, zestawienia planów operacyjnych dla początkowych faz projektów oraz pośrednictwa w zawieraniu niezbędnych usług. W umowie określono wynagrodzenie zleceniobiorcy. Nadto pozwana zobowiązała się zachować milczenie na temat swoich czynności jak i dostępnych jej informacji dotyczących zleceniodawcy i nie udostępniać dokumentów poufnych osobom trzecim. W imieniu pozwanej umowę podpisał powód T. T.. 15 czerwca 2009 r. strony zawarły kolejną umowę, na mocy której pozwana udostępnić miała (...) całą dostępną dokumentację wymienioną szczegółowo w umowie oraz scedować na rzecz (...) prawa przysługujące jej na mocy dotychczas zawartych, wymienionych w załączniku nr 1 umów gruntowych (umowy najmu, dzierżawy i użytkowania oraz umowy przedwstępne zakupu gruntów). Celem realizacji umowy było uzyskanie wszelkich koniecznych zezwoleń na budowę, wykonanie, uruchomienie i ciągłą eksploatacja farm wiatrowych, głównych punktów zasilania i sieci.

Pismem z 24 listopada 2011 r. prezes zarządu pozwanej wystosował do powoda zaproszenie na Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...), którego termin zaplanowano na dzień 13 grudnia 2011 r. Porządek obrad przewidywał otwarcie zgromadzenia, wybór przewodniczącego zgromadzenia, stwierdzenie zdolności zgromadzenia do podejmowania wiążących uchwał, zatwierdzenie porządku obrad zgromadzenia, zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok obrotowy 2010/2011, zatwierdzenie sprawozdania finansowego spółki za rok obrotowy 2010/2011, podjęcie uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium członkom zarządu z wykonania przez niego obowiązków, podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia zysku za rok 2010/2011, podjęcie uchwały w sprawie powołania zarządu na kolejną dwuletnią kadencję, wolne wnioski oraz zamknięcie zgromadzenia wspólników.

Dnia 9 grudnia 2011 r. T. E. T. udzielił P. H. pełnomocnictwa do reprezentowania wspólnika na zgromadzeniu wspólników sp. z o.o. (...) pełnomocnictwo upoważniało P. H. do działania w imieniu T. T. oraz składania wszelkich wymaganych stosownymi przepisami prawa oświadczeń związanych z uczestnictwem w jego imieniu w zwyczajnym zgromadzeniu wspólników (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., które odbędzie się w dniu 13.12.2011 r. w S.. Ponadto upoważniało ono do wykonywania prawa głosu w tymże zgromadzeniu w zakresie spraw objętych porządkiem obrad z dnia 24.11.2011 r.

W dniu 13 grudnia 2011 r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) sp. z o.o., na którym obecni byli (...) reprezentowany przez C. S. oraz T. T. reprezentowany przez adwokata P. H.. W czasie zgromadzenia na etapie zatwierdzania porządku obrad przewodniczący zgromadzenia oświadczył, że wnioski o zmianę porządku obrad nie zostały przedłożone. Następnie stwierdził, że pod punktem 10 porządku obrad przeznaczonym na wolne wnioski zostaną przedstawione przez wspólników (...) dwa wnioski odnośnie zabezpieczenia płynności finansowej spółki oraz realizacji zawartej umowy o rozwoju projektów ze spółką (...). Porządek obrad został przyjęty 100 % głosów. W czasie zgromadzenia przeznaczonym na wolne wnioski, oznaczonym punktem 10 w porządku obrad i zmodyfikowanym w

trakcie trwania zgromadzenia, C. S. złożył wniosek o upoważnienie zarządu do zapewnienia finansowej stabilizacji spółki ten sposób, że: „Umowa o rozwój projektów z (...) pozostaje do wypełnienia. Ze względu na wyczerpanie się miesięcznych płatności z (...) do (...)zleca się zarządowi przeprowadzenie negocjacji z (...) na temat podjęcia kontynuacji miesięcznych płatności. Zezwala mu się przy tym na wyrażenie zgody na stosowną redukcję umownego wynagrodzenia od powodzenia. Ponadto zarządowi zezwala się na umowne przeniesienie praw, w takim zakresie na ile jest to możliwe, poprzez ustanowienie rzeczowego zabezpieczenia lub bezpośrednio przeniesienie praw na rzecz (...)” Wniosek ten przyjęto 80 % głosów, natomiast 20% głosów było przeciw.

Następnie C. S. wnioskował o upoważnienie zarządu do nabycia praw na rzecz (...) zgodnie z zawartą umową o rozwój projektów w następujący sposób: „Zarządowi zleca się podjęcie wszelkich działań do których jest umocowany, aby zgodnie z umową zabezpieczyć prawa do farm wiatrowych w powiecie (...) i (...) o całkowitej mocy 240 MW na rzecz (...). W szczególności warunki przeznaczenia do sieci, które aktualnie wydane są na rzecz (...) Elektrowni sp. z o.o. Następnie zarządowi zleca się podjęcie wszelkich działań, do których jest umocowany, aby zgodnie z umową zabezpieczyć prawa do (...) o całkowitej mocy 18 MW na rzecz (...)” Wniosek ten przyjęto 80 % głosów, natomiast 20% głosów było przeciw.

Sąd Okręgowy mając na uwadze takie ustalenia uznał powództwo o stwierdzenie nieważności uchwał wskazanych w pozwie za zasadne.

Wskazał, że podstawę żądania stanowiły przepisy art. 252 § 1 i art. 250 pkt 4 kodeksu spółek handlowych. Zachowano termin wskazany w art. 252 § 3 k.s.h., gdyż pozew wniesiono w dniu 13 czerwca 2012 r.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony. Wiarygodność dokumentów nie budziła zastrzeżeń Sądu, również nie była ona kwestionowana przez strony. Fakty w zasadzie były między stronami niesporne, różnice stanowisk wynikały z odmiennej ich interpretacji. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o przesłuchanie świadków na okoliczność, iż spółka (...) wnioskowałaby o podjęcie uchwał w brzmieniu identycznym z treścią zaskarżonych uchwał i głosowałaby identycznie jak na zgromadzeniu w dniu 13 grudnia 2012 r., bez względu na stanowisko powoda lub jego pełnomocnika, gdyż teza odnosiła się do przekonań i przypuszczeń świadków. Nadto okoliczności te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wniosek pozwanej zmierzał do wykazania, że ewentualne uchybienia przy podjęciu zaskarżonych uchwał pozostawały bez wpływu na ich treść. Tymczasem uchybienie przepisom art. 238 § 2 i 240 k.s.h. uznać należy za tego rodzaju naruszenie, które zawsze są doniosłe z punktu widzenia treści podjętej uchwały, tj. mogły mieć wpływ na jej treść.

Podstawę legitymacji powoda do zaskarżenia trzech uchwał stanowił przepis art. 250 pkt 4 w zw. z art. 252 k.s.h. Powoda uznać bowiem należało za współnika, który nie był obecny na zgromadzeniu, a zaskarżone uchwały podjęte były w sprawach nieobjętych porządkiem obrad. Przepis art. 238 § 2 k.s.h. stanowi, że porządek obrad winien być oznaczony w zaproszeniu w sposób szczegółowy. Spełnienie tego wymogu należy każdorazowo odnosić do konkretnego stanu faktycznego oraz stosunków obowiązujących w spółce. Wspólnik ma prawo, ale nie ma obowiązku udziału w zgromadzeniu. Może zrezygnować z udziału, jeżeli uważa, że nie będą rozpatrywane na zgromadzeniu sprawy, którymi jest zainteresowany. Nie chodzi przy tym o przesłanie współnikom wraz z zaproszeniem na zgromadzenie treści wszystkich uchwał, które mogą być podjęte, gdyż często się ich treści jeszcze nie zna. Po to w znacznym stopniu zbiera się zgromadzenie współników, jako organ uchwałodawczy spółki z o.o., żeby ustalić treść tych uchwał. Koniecznym jest jednak każdorazowo umieszczenie w porządku obrad zakresu spraw, które mogą być poddane pod rozagę zgromadzenia, a w konsekwencji być przedmiotem podjętej uchwały. Proponowanie dyskusji na określony temat połączone z ewentualnym podjęciem stosownych uchwał jest prawidłowym działaniem zwołującego zgromadzenia, który nie może decydować o kształcie tych uchwał. Przy propozycji porządku obrad można posłużyć się metodą ogólnej propozycji diskutowanych zagadnień, zaznaczając możliwość podjęcia w danej materii uchwały, połączonej z uszczegółowieniem tych kwestii w dodatkowych wyjaśnieniach będących integralną częścią tego porządku obrad. Sprawa objęta porządkiem obrad to taka, w której zwołujący zgromadzenie uprzedził, co może być przedmiotem uchwały. Proponowany porządek obrad nie może być traktowany wyłącznie formalnie, jako zbiór punktów o określonej treści. Należy zatem zawsze przy określaniu porządku obrad zachować właściwe

proporcje między indywidualnym interesem każdego ze wspólników a spółką, w której zgromadzenie wspólników jest organem uchwałodawczym oraz elastyczność w formułowaniu porządku obrad, która umożliwi rozstrzygnięcie jak największej liczby spraw na zgromadzeniu wspólników. Zasady uczciwości i lojalności uczestników obrotu gospodarczego wymagają, zwłaszcza wśród uczestników stosunku korporacyjnego, jakim jest spółka, aby wszelkie uchwały były podejmowane w interesie spółki i wspólników, w każdym zaś razie bez pokrzywdzenia wspólnika, choćby w wyniku nienależytego poinformowania go o zamierzonych uchwałach i ich skutkach. W tym sensie porządek obrad powinien oznajmiać, że zamierzone uchwały zgromadzenia spowodują zmiany, np. własnościowe w spółce, których wspólnicy mogli się nie spodziewać w zwykłym toku funkcjonowania tej spółki. Oznaczenie porządku obrad musi być na tyle dokładne, żeby umożliwiało realne przygotowanie się do dyskusji i do podjęcia ewentualnych uchwał. Obowiązek szczegółowego określenia w zaproszeniu porządku obrad wiąże się bezpośrednio z zagadnieniem zakresu możliwych do podjęcia na zgromadzeniu wspólników uchwał. Zgodnie bowiem z treścią art. 239 k.s.h. w sprawach nieobjętych porządkiem obrad nie można powziąć uchwały, chyba że cały kapitał zakładowy jest reprezentowany na zgromadzeniu, a nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego powzięcia uchwały (§ 1). Wniosek o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników oraz wnioski o charakterze porządkowym mogą być uchwalone, mimo że nie były umieszczone w porządku obrad (§ 2). Powyższa regulacja, zdaniem Sądu Okręgowego, w sposób jednoznaczny przesądza, że zasadą jest podejmowanie uchwał na zgromadzeniu wspólników tylko w sprawach objętych porządkiem obrad. Celem tego przepisu jest niepodejmowanie uchwał w tych sprawach, które mogłyby być zaskoczeniem dla wspólników. Powyższe stanowić ma gwarancję niezaskakiwania wspólników zakresem spraw rozstrzyganych na obradach zgromadzenia, umożliwienie im każdorazowo przygotowania się do oddania głosu w przypadku poddania uchwały pod głosowanie czy zasięgnięcie opinii innych podmiotów przed podjęciem ostatecznej decyzji, która każdorazowo rzutować może na kondycję i działalność spółki.

Powód kwestionował podjęcie trzech uchwał - uchwały dotyczącej zatwierdzenia zmienionego porządku obrad i dwóch uchwał poddanych pod głosowanie w ramach punktu obrad zatytułowanego „wolne wnioski”, wskazując że zostały one powzięte z naruszeniem art. 238 § 2 zd. 1 k.s.h. oraz art. 239 § 1 i 2 k.s.h. Z powyższym poglądem powoda, zdaniem Sądu I instancji, należało się zgodzić.

Porządek obrad zgodnie z treścią art. 238 § 2 k.s.h. winien być określony w sposób szczegółowy w zaproszeniu na zgromadzenie. Nie może być rozszerzany o podejmowanie uchwał. Brak możliwości rozszerzania porządku obrad o dodatkowe, nieprzewidziane w zaproszeniu kwestie prowadzi do wniosku, że punkt obrad określony jako „zatwierdzenie porządku obrad zgromadzenia” co do zasady stanowić może jego zaakceptowanie przez obecnych na zgromadzeniu wspólników pod względem kolejności podejmowanych czynności, omawianych zagadnień czy ewentualnie wyeliminowaniu jakichś punktów z porządku obrad, nie zaś jego modyfikację poprzez dodanie konkretnych wniosków, które następnie stać się mają treścią uchwał podjętych na tymże zgromadzeniu. W niniejszej sprawie „zatwierdzenie porządku obrad” oznaczało w istocie rozszerzenie tego porządku o kwestie, które nie mieściły się w pojęciu „wniosków porządkowych”, o których mowa a art. 239 § 2 k.s.h. Okoliczność, że pełnomocnik powoda nie zgłosił sprzeciwu wobec podjęcia tej uchwały pozostaje bez wpływu na ocenę dopuszczalności jej podjęcia w sytuacji, w której zakres umocowania pełnomocnika kwestii tego rodzaju nie obejmował.

Pozwana twierdziła, że porządek obrad przewidywał rozpatrzenie wolnych wniosków, co też na zgromadzeniu uczyniono i pod takim punktem każdy z uczestników zgromadzenia mógł złożyć wniosek o objęcie dodatkowych spraw porządkiem obrad. Wolne wnioski mogą mieć jednak wyłącznie charakter porządkowy i nie jest możliwe w ramach tych spraw podjęcie uchwał, które nie zostały określone w porządku obrad. Ten moment zgromadzenia ma na celu przede wszystkim poddanie pod rozwagę wspólników pewnych kwestii, które rozważane będą w przyszłości i również w przyszłości stanowić będą przedmiot podejmowanych przez nich uchwał. Nieuzasadnione jest zatem przekonanie, iż możliwe byłoby objęcie przedmiotem podjętych na zgromadzeniu uchwał każdego zagadnienia przedstawionego w ramach wolnych wniosków. Działanie takie stanowiłoby w istocie obejście przepisu art. 239 § 1 k.s.h.

Odnosząc się do zakresu umocowania pełnomocnika P. H., Sąd Okręgowy wskazał, że z treści udzielonego mu pełnomocnictwa wynikało, że pełnomocnik upoważniony był do reprezentowania powoda na zgromadzeniu wspólników, działania w jego imieniu oraz składania wszelkich wymaganych stosownymi przepisami prawa

oświadczeń związanych z uczestnictwem w imieniu powoda w zwyczajnym zgromadzeniu wspólników. Ponadto upoważniało ono pełnomocnika do wykonywania prawa głosu w tymże zgromadzeniu w zakresie spraw objętych porządkiem obrad z dnia 24.11.2011 r. Zgodnie z treścią art. 243 § 1 k.s.h. jeżeli ustawa lub umowa spółki nie zawierają ograniczeń, wspólnicy mogą uczestniczyć w zgromadzeniu wspólników oraz wykonywać prawo głosu przez pełnomocników. Przepis ten wyraźnie odgranicza prawo pełnomocnika do uczestniczenia w zgromadzeniu od prawa głosu. Oznacza to, że pełnomocnik może mieć tylko prawo do udziału w zgromadzeniu wspólników i prawo do głosowania jednak bez prawa do zabierania głosu, tj. udziału w dyskusji na zgromadzeniu i prawa zadawania pytań. Może być to również pełnomocnictwo tylko do biernego udziału w zgromadzeniu. Z treści udzielonego przez powoda pełnomocnictwa jednoznacznie wynika, że powód upoważnił pełnomocnika, po pierwsze, do uczestniczenia w zgromadzeniu wspólników i w tym zakresie do działania w jego imieniu, składania wszelkich wymaganych stosownymi przepisami prawa oświadczeń, a po drugie, do wykonywania prawa głosu w zakresie spraw objętych porządkiem obrad z dnia 24.11.2011 r. Sformułowane w sposób tak szczegółowy pełnomocnictwo upoważniało zatem pełnomocnika powoda do głosowania jedynie w zakresie uchwał podejmowanych zgodnie z porządkiem obrad, jaki doręczony został powodowi w dniu 24.11.2011 r. Skoro zatem uchwały podjęte w punkcie 10.1 oraz 10.2 nie były przewidziane w porządku obrad, to P. H. nie był umocowany do głosowania nad tymi uchwałami. Tym samym przyjąć należało, że w zakresie nieobjętym porządkiem obrad powód nie był obecny na zgromadzeniu wspólników, gdyż mimo obecności P. H. na całym zgromadzeniu wspólników, wobec treści udzielonego mu pełnomocnictwa reprezentował on powoda na zgromadzeniu jedynie w zakresie ściśle określonym porządkiem obrad z dnia 24.11.2011 r., a w pozostałym zakresie powód na zgromadzeniu reprezentowany nie był. Sformułowanie „cały kapitał zakładowy jest reprezentowany na zgromadzeniu” przewidziane jako warunek powzięcia uchwały nieobjętej porządkiem obrad, rozumieć należy, zdaniem Sądu, jako taką reprezentację, która umożliwiła w pełni realizację uprawnień przysługujących wspólnikowi, w szczególności obejmując także akt głosowania. Tylko w ten sposób zapewnić można realizację celów, jakie legły u podstaw nakazu podania w zaproszeniu na zgromadzenie szczegółowego porządku obrad. W rozpatrywanej sprawie warunek powyższy nie został spełniony, pełnomocnik powoda nie był bowiem upoważniony do głosowania nad uchwałami, wymienionymi w punktach 10.1. i 10.2 protokołu. Tym samym nie można było uznać, że cały kapitał zakładowy pozwanej spółki był reprezentowany na zgromadzeniu wspólników, które odbyło się w dniu 13.12.2011 r. Z tych też względów nie można było przyjąć, by zaskarżone uchwały podjęte zostały w trybie art. 240 k.s.h., który również wymaga obecności całego kapitału zakładowego. Tym samym powód legitymowany był do wytoczenia powództwa na podstawie art. 250 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h., należało go bowiem uznać za wspólnika, który nie był obecny na zgromadzeniu w sposób umożliwiający realizację jego praw.

Z tych względów Sąd Okręgowy stwierdził nieważność uchwał jak w punkcie I wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty tełożyły się opłata od pozwu w kwocie 6000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1080 zł, ustalonej na podstawie § 11 ust. 1 pkt 21 w zw. z § 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Za przyznaniem pełnomocnikowi trzykrotnej stawki wynagrodzenia przemawiał przede wszystkim wkład pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodziła się strona pozwana.

Zaskarżyła w całości wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2013 r.,

Zarzuciła naruszenie:

- art. 239 § 1 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż użyte w art. 239 § 1 k.s.h. sformułowanie „cały kapitał zakładowy jest reprezentowany na zgromadzeniu” oznacza taką reprezentację, która umożliwiła w pełni realizację uprawnień przysługujących wspólnikowi, w szczególności obejmując także akt głosowania”, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 239 § 1 k.s.h. polegające na uznaniu, że na zgromadzeniu wspólników w dniu 13 grudnia 2011 r. nie mogły zostać powzięte uchwały nie objęte porządkiem obrad, mimo iż cały kapitał

zakładowy był reprezentowany na tym zgromadzeniu, a nikt z obecnym nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego powzięcia takich uchwał;

- art. 252 § 1 w zw. z art. 250 pkt 4 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu, że powód nie był obecny na zgromadzeniu wspólników w dniu 13 grudnia 2011 r., mimo iż na zgromadzeniu tym był obecny pełnomocnik powoda, adwokat P. H., na podstawie pełnomocnictwa zawierającego nieograniczone umocowanie do uczestnictwa w przedmiotowym zgromadzeniu oraz do składania wszelkich oświadczeń wymaganych stosownymi przepisami prawa, a w konsekwencji błędne uznanie, iż powód jest legitymowany do zaskarżenia uchwał zgromadzenia wspólników w dniu 13 grudnia 2011 r.;

- art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. poprzez błędną wykładnię treści uchwały objętej pkt 4 protokołu zgromadzenia wspólników z dnia 13 grudnia 2011 r., tj. uznanie, iż z treści tej uchwały wynika zmiana porządku obrad poprzez jego rozszerzenie, podczas gdy na podstawie tej uchwały porządek obrad w ogóle nie został rozszerzony.

Z tego względu wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powołała się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2013 r., (sygn. akt VI ACa 1062/12) gdzie wskazano, że kapitał zakładowy przypadający na danego wspólnika jest uznawany za reprezentowany na zgromadzeniu wspólników, nawet jeżeli wspólnik nie może wykonywać prawa głosu. Skarżąca przyznała, że Sąd Okręgowy słusznie uznał, iż uchwały objęte punktem 10.1 i 10.2. protokołu zgromadzenia wspólników z dnia 13 grudnia 2011 r. zostały powzięte poza porządkiem obrad, jednak wadliwie zinterpretował i w konsekwencji niewłaściwie zastosował art. 239 § 1 k.s.h., który wyraźnie dopuszcza powzięcie uchwały w sprawach nie objętych porządkiem obrad, jeżeli na zgromadzeniu reprezentowany jest cały kapitał zakładowy, a nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego powzięcia takich uchwał. Powód był reprezentowany na zgromadzeniu wspólników, gdyż w zgromadzeniu tym uczestniczył jego pełnomocnik, adwokat P. H., który był uprawniony do uczestnictwa w całym zgromadzeniu wspólników oraz do składania wszelkich oświadczeń związanych z tym uczestnictwem, a więc przysługiwało mu także prawo do zgłaszania sprzeciwu w rozumieniu art. 239 § 1 k.s.h. a tego zaniechał uchwały mogły więc zostać w sposób ważny podjęte. Rozgranicza się uprawnienia korporacyjne wspólników, jakimi są prawo do uczestniczenia na zgromadzeniu wspólników i prawo głosu przy podejmowaniu uchwał przez zgromadzenie. Sąd Okręgowy poprawnie ustalił zakres umocowania pełnomocnika powoda, adwokata P. H., do reprezentowania powoda na zgromadzeniu wspólników w dniu 13 grudnia 2011 r., że „powód zarówno umocował pełnomocnika do uczestnictwa w jego imieniu w zgromadzeniu wspólników, w tym do działania w jego imieniu oraz do składania wszelkich wymaganych stosownymi przepisami prawa oświadczeń, a ponadto wykonywania prawa głosu w zakresie objętym porządkiem obrad z dnia 24.11.2011 r.” Błędnie jednak przyjął, że powód nie był reprezentowany na całym zgromadzeniu. O tym, czy zgromadzenie może podjąć uchwałę w sprawie nie objętej porządkiem obrad, nie decyduje zakres prawa do głosowania, lecz wykonanie lub nie wykonanie prawa sprzeciwu w rozumieniu art. 239 § 1 k.s.h. To od sprzeciwu wspólnika (lub jego pełnomocnika) zależy, czy zezwoli on na to, aby zgromadzenie w ogóle mogło zająć się także sprawami, których porządek obrad nie obejmował. Pełnomocnik powoda poprzez zaniechanie zgłoszenia sprzeciwu skutecznie zezwolił na podejmowanie uchwał w sprawach nie objętych porządkiem obrad, a z uwagi na nieograniczone w tym zakresie pełnomocnictwo był umocowany do udziału w zgromadzeniu także w części, w której z uwagi na ograniczenie umocowania nie mógł wykonywać prawa głosu. Za podjęciem zaskarżonych uchwał głosowało 80% kapitału zakładowego, w związku z czym głosowanie przeciw przez pozostałe 20% pozostaje bez wpływu na wynik głosowania. Dokonała też analizy wskazanego wyżej orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Powód wniósł o oddalenie apelacji strony pozwanej w całości dzielając argumentację Sądu i instancji.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej okazała się bezzasadna i należało ją oddalić.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego jak i prawną ich ocenę i przyjmuje je jako własne. Ustalenia faktyczne nie były w istocie przez stronę pozwaną w apelacji kwestionowane. Sąd I instancji wszystkie przepisy prawa mające w sprawie zastosowanie w sposób prawidłowy zastosował i je zinterpretował. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się naruszenia ani przepisów art. 239 § 1 k.s.h., ani art. 252 § 1 k.s.h. w zw. art. 250 pkt. 4 k.s.h. czy też art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h., a argumentacja strony pozwanej wskazana w apelacji nie może zasługiwać na uwzględnienie.

Zdaniem pozwanej, skoro pełnomocnik powoda P. H. był obecny na Zwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) spółki z o.o. w dniu 13 grudnia 2011 r., a zakres jego pełnomocnictwa udzielonego mu przez powoda obejmował upoważnienie do działania w jego imieniu oraz składania wszelkich wymaganych stosownymi przepisami prawa oświadczeń związanych z uczestnictwem w jego imieniu w tym Zwyczajnym Zgromadzeniu, które miało się odbyć 13 grudnia 2011 r. w S. oraz ponadto upoważnienie obejmowało wykonywanie prawa głosu w tymże Zgromadzeniu w zakresie spraw objętych porządkiem obrad, to niezgłoszenie przez tego pełnomocnika sprzeciwu w trybie art. 239 § k.s.h., pozbawiło powoda możliwości zaskarżenia uchwał jak w pozwie.

Z poglądem takim nie sposób, zdaniem Sądu Apelacyjnego się zgodzić. Otóż nie ulega żadnej wątpliwości, gdyż strona pozwana nie kwestionuje tego faktu w apelacji, iż P. H. upoważniony był przez powoda do wykonywania prawa głosu jedynie w zakresie uchwał objętych porządkiem obrad, który to porządek został wraz zaproszeniem na Zgromadzenie doręczony powodowi pismem z dnia 24 listopada. Porządek ten nie obejmował, czego również strona pozwana nie kwestionuje w apelacji, podjęcia uchwał w sprawie upoważnienia Zarządu do zapewnienia finansowej stabilizacji Spółki (punkt 10.1 protokołu Zwyczajnego Zgromadzenia) oraz w sprawie upoważnienia Zarządu do nabycia praw na rzecz (...) zgodnie z zawartą Umową o rozwój projektów (punkt 10.2 protokołu Zwyczajnego Zgromadzenia). P. H. jako pełnomocnik powoda nie był więc w żadnym zakresie upoważniony do wykonywania prawa głosu w zakresie tych uchwał, gdyż takiego prawa nie obejmowało, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, udzielone mu pełnomocnictwo a powód nigdy nie potwierdził czynności pełnomocnika w tym zakresie. Wręcz przeciwnie, wystąpił z powództwem o stwierdzenie nieważności tych uchwał. Twierdzenie, że pełnomocnik powinien w tym zakresie zgłosić sprzeciw, by powód nie utracił prawa zaskarżenia przedmiotowych uchwał, nie mogą się zatem ostać. Słusznie bowiem przyjął Sąd Okręgowy, że powód na Zwyczajnym Zgromadzeniu w dniu 13 grudnia 2011 r. reprezentowany był przez pełnomocnika tylko w takim zakresie, w jakim upoważniało go do tego udzielone mu przez powoda pełnomocnictwo (por. np. wyrok SN z 16.04.2009, I CSK 362/08). Skoro zaś pełnomocnictwo to nie obejmowało prawa głosu co do przedmiotowych uchwał, uznać należy że w tym zakresie powód nie był obecny na Zgromadzeniu. Sprzeciw pełnomocnika miałby znaczenie, w kontekście art. 250 k.s.h. tylko wówczas, gdyby pełnomocnik ten był upoważniony do głosowania nad przedmiotowymi uchwałami i głosował przeciwko nim (art. 250 pkt. 2 k.s.h.). Takim pełnomocnictwem P. H. się jednak nie legitymował i strona pozwana faktu tego w apelacji nie kwestionuje. Na Zgromadzeniu mógł on działać tylko i wyłącznie w granicach udzielonego mu przez powoda umocowania i tylko w takim zakresie jego działania mogły wywołać skutki bezpośrednio dla reprezentowanego przez niego powoda (art. 95 § 2 k.c.). Tym samym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w żadnym zakresie nie doszło do naruszenia art. 252 § 1 k.s.h. w zw. art. 250 pkt. 4 k.s.h.

Nie doszło tym samym do naruszenia art. 239 §1 k.s.h. Powód nie upoważnił bowiem swojego pełnomocnika P. H. do głosowania nad zmianą porządku obrad. Argumentacja strony pozwanej w tym zakresie nie jest zresztą spójna, gdyż z jednej strony pozwana przyznaje, że uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu do zapewnienia finansowej stabilizacji Spółki (punkt 10.1 protokołu Zwyczajnego Zgromadzenia) oraz w sprawie upoważnienia Zarządu do nabycia praw na rzecz (...) zgodnie z zawartą Umową o rozwój projektów (punkt 10.2 protokołu Zwyczajnego Zgromadzenia) nie były objęte porządkiem obrad Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (pkt 1.5 apelacji), a z drugiej zarzuca naruszenie art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. poprzez błędną wykładnię przez Sąd I instancji treści uchwały o porządku obrad - w sytuacji, gdy nie ulega wątpliwości, że uchwały te zostały poddane pod głosowanie, a zatem porządek obrad Zwyczajnego Zgromadzenia z dnia 13 grudnia 2011 r. uległ zmianie, skoro w porządku doręczonym powodowi pismem z dnia 24 listopada 2011 r. nie były one przewidziane. Gdyby przyjąć za zasadną argumentację pozwanej wyrażoną w apelacji, że uchwały te mogły być podjęte w ramach punktu 10 porządku obrad „Wolne wnioski”, zbytecznym

byłby zapis przepisu art. 238 § 2 k.s.h., który wymaga, by w zaproszeniu oznaczyć nie tylko dzień, godzinę i miejsce zgromadzenia wspólników, ale i **szczegółowy** porządek obrad. W ramach wolnych wniosków zgromadzenie mogłoby bowiem podjąć każdą uchwałę, bez obowiązku uprzedniego informowania o tym w porządku obrad zaproszonych wspólników. Tak jednak nie jest. Oznaczenie porządku obrad, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, musi być na tyle dokładne, żeby było jasne, co będzie rzeczywistym przedmiotem obrad. Co prawda nie wymaga się by było w nim podane brzmienie planowanych uchwał, ale niewątpliwie podjęcie uchwał, o których porządek obrad w żadnym zakresie nie wspomina, wymogu art. 238 § 2 k.s.h. nie spełnia (por. np. wyrok SN z 14.05.2009r., I CSK 406/08). W sprawach nieobjętych porządkiem obrad, zgodnie z art. 239 § 1 k.s.h., uchwały powziąć nie można, chyba że cały kapitał zakładowy jest reprezentowany na zgromadzeniu, a nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego powzięcia uchwały.

W niniejszej sprawie, na co wskazał Sąd Apelacyjny wyżej, cały kapitał zakładowy był reprezentowany tylko w takim zakresie, w jakim powód udzielił P. H. upoważnienia do reprezentowania go na Walnym Zgromadzeniu. Przekroczenie przez P. H. tego umocowania nie mogło wywołać żadnych skutków w sferze powoda, skoro nie potwierdził on czynności działających z przekroczeniem umocowania (art. 103 § 1 k.c.). P. H. był uprawniony tylko i wyłącznie do wykonywania prawa głosu w imieniu powoda w zakresie objętym porządkiem obrad, który został doręczony powodowi pismem z 24 listopada 2011 r. porządek ten nie obejmował podjęcia zaskarżonych uchwał, P. H. nie był więc uprawniony ani do przyzwalania, by co do tych uchwał zgromadzenia wspólników mogło procedować w trybie art. 239 § 1 k.s.h., ani do oddania swojego głosu w ich przedmiocie. Przedmiotem powoływanego przez stronę apelującą wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2013 r. (VI ACa 1062/12), jak słusznie zauważył powód, nie była kwestia udziału w zgromadzeniu wspólników za pośrednictwem pełnomocnika i wpływu zakresu jego umocowania na możliwość podjęcia ważnej uchwały, lecz naruszenie praw zawieszono w prawie głosu, w trybie zabezpieczenia wspólnika. Sąd doszedł tam do przekonania, że tak zawieszony w prawie głosu wspólnik miał prawo uczestniczyć w zgromadzeniu i zgłaszać sprzeciw, nie byłby jedynie uprawniony do oddania głosu w przedmowie uchwał objętych tym zgromadzeniem. Umknęło przy tym uwadze skarżącej, że na mocy postanowienia o zabezpieczeniu, wspólnika zawieszono tylko i wyłącznie w prawie głosu, nie przestał on przez to być wspólnikiem i nie został pozbawiony możliwości wykonywania z tego tytułu tych praw, których zawieszenie nie obejmowało. Tymczasem w przypadku udzielenia danej osobie pełnomocnictwa, taki przedstawiciel może działać w imieniu mocodawcy tylko i wyłącznie w granicach udzielonego mu umocowania i tylko w tym zakresie czynność prawna dokonana przez takiego przedstawiciela pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego (art. 95 § 2 k.c.).

Tym samym wyrok Sądu I instancji uznać należy w całości za słuszny. Pozwana z naruszeniem art. 238 § 2 k.s.h. i art. 239 § 1 k.s.h., (gdyż P. H. nie był uprawniony do prawa głosu w przedmiocie nie wskazanym porządkiem obrad jak w piśmie z 24 listopada 2011 r.) poszerzyła porządek obrad o podjęcie dwóch uchwał, które porządkiem tym nie były przewidziane a powód w tym zakresie na Walnym Zgromadzeniu nie był reprezentowany, zatem uchwały te, jak i uchwałę w przedmiocie porządku obrad słusznie Sąd Okręgowy, w oparciu o art. 250 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. uznał za nieważne. Podjęcie uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad, jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2013 r. (II CSK 33/12) nie jest naruszeniem reguł proceduralnych, lecz jest zachowaniem jednoznacznie sprzecznym z ustawową normą imperatywną wyrażoną w art. 404 § 1 k.s.h. (tutaj w art. 239 § 2 k.s.h.) i przewidującą zakaz powzięcia w takiej sytuacji uchwały, o ile w stanie faktycznym sprawy nie wystąpiły ustawowe przesłanki uchylenia tego zakazu. Takie przesłanki ustawowe uchylające zakaz z art. 239 § 1 k.s.h. w niniejszej sprawie zaś nie wystąpiły.

Z tych względów, zgodnie z art. 385 k.p.c. apelację pozwanej jako bezzasadną, należało oddalić.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 3 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.), zgodnie z przedłożonym spisem tych kosztów.

Danuta Jezierska Dariusz Rystał Edyta Buczkowska - Żuk